

Chipom nie

25 września 2017

Brytyjczycy sprzeciwiają się wszczepianiu pracownikom chipów przez tutejsze korporacje, wynika z badania przeprowadzonego przez YouGov. 70 proc. ankietowanych pracowników uważa, że to bardzo zły pomysł.

Jak informację serwis londynek.net, sondaż przeprowadzono po tym, jak amerykańska korporacja Three Square Market testowo umieściła chipy pod skórą swoich pracowników. Firma tłumaczyła, że to próba sprawdzenia, jak na tak nowatorskie rozwiązanie zareagują zatrudnieni. Podskórne mikrochipy zastępują używane do tej pory karty magnetyczne. Pomysłodawcy projektu zachwalają go, twierdząc, że dzięki takiemu rozwiązaniu ręce pracownika zawsze będą wolne, zarówno podczas wchodzenia do budynku czy na wybrane piętro, jak i podczas zakupu przekąsek w stołówce.

Chipowanie pracowników wzbudza kontrowersje i wątpliwości etyczne, kojarzy się bowiem z inwigilacją i z przyporządkowaniem do jednej firmy. W przeciwieństwie do karty magnetycznej, wszczepionego urządzenia nie można się po prostu pozbyć.

Źródło: NowyObywatel.pl